

KS. ADAM WODARCZYK

RUCH ŚWIATŁO-ŻYCIE OSOBA ZAŁOŻYCIELA, HISTORIA RUCHU I ROZWÓJ W ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ¹

I. OSOBA ZAŁOŻYCIELA

Kościół w Polsce po II wojnie światowej znalazł się w trudniejszej sytuacji niż w innych krajach, gdyż ustrój komunistyczny starał się tłumić wszelkie przejawy życia religijnego i społecznego zaangażowania, zakazując działalności wszelkim organizacjom kościelnym, takim jak Akcja Katolicka czy Sodalicja Mariańska. Dlatego za swoisty fenomen można uznać działalność jednego z kapłanów diecezji katowickiej, ks. Franciszka Blachnickiego. Mimo wyżej wymienionych trudności stworzył on ruch odnowy Kościoła zwany Ruchem Światło-Życie, popularnie Oazą. Ruch ten poprzez swą bezprecedensową działalność apostołską w krajach bloku wschodniego uformował wielu katolików świeckich i duchownych do dojrzałych postaw chrześcijańskich. Spróbujmy więc przyjrzeć się niektórym faktom z życia tego kapłana, aby dzięki temu lepiej zrozumieć i poznać stworzony przez niego Ruch.

Ks. Franciszek Blachnicki urodził się 24 marca 1921 r. w Rybniku jako siódme dziecko Józefa Blachnickiego i Marii Blachnickiej z domu Miller. Ponieważ Józef Blachnicki jako nadpielegniarz zatrudniony był w szpitalach przedwojennej Spółki Brackiej, wraz z rodziną dość często zmieniał miejsce zamieszkania. W 1923 r. Blachnicki zamieszkali w Orzeszu, zaś od 1929 r. już na stałe osiedli w Tarnowskich Górach. W tym mieście Franciszek Blachnicki ukończył prowadzone na wysokim poziomie intelektualnym i wychowawczym Państwowe Gimnazjum Męskie im. Jana Opolskiego, gdzie złożył w 1938 r. z wyróżnieniem egzamin maturalny (jako jedyny uczeń wybrał wówczas jako przedmiot nadobowiązkowy język grecki).

Lata szkolne naznaczone były aktywnym uczestnictwem w harcerstwie. Franciszek Blachnicki wspominał ten okres swego życia w następujący sposób: „Przed wojną, w latach pobytu w szkole średniej była to ucieczka w ruch harcerski [ucieczka od sformalizowanych i bezowocnych systemów urzędowych (...), do środowisk nacechowanych autentyzmem, tętniących życiem i owocnych]. Szkoła znajdowała się na drugim planie, jako pewna konieczność, której trzeba się było poddać i której program należało zaliczyć. W centrum zainteresowania zaś była fascynująca przygoda harcerska ze swoim programem wychowawczym zawartym w przykazaniu harcerskim, ze swoją metodą wychowania rówieśniczego, systemem małej grupy — zastępu, wychowaniem metodą gry wzbudzającej inteligencję i aktywność, ze swoistą obrzędowością i bliskim kontaktem z przyrodą oraz ideą

¹ Podstawą dla pierwszej części opracowania są następujące prace: H. Bołczyk, *Życie i charyzmat ks. Franciszka Blachnickiego*, *Ethos* 6(1993) nr 23, s. 14—161; Ks. F. Blachnicki 1921—1987, [bmw], *Światło-Życie* 1991; *Oto daję ci imię nowe*, M. Marczewski (red.), Suwałki 1994; A. Wodarczyk, *Ks. Franciszek Blachnicki — życie i działalność w latach 1921—1961*, Katowice 1993, mps, BWSSD. W opracowaniu zrezygnowano ze wskazań bibliograficznych, za wyjątkiem wskazania źródeł cytowanych wypowiedzi ks. Franciszka Blachnickiego. Wskazówki bibliograficzne można znaleźć w wyżej wymienionej pracy A. Wodarczyka oraz w książce Bogdana Bieli, *Kościół — Wspólnota. Wspólnota jako zasada urzeczywistniania się Kościoła w ujęciu ks. F. Blachnickiego (1921—1987)*, Katowice 1993.

rycerskiej służby wobec bliźnich. W tych doświadczeniach już formalnie były obecne najważniejsze elementy pedagogiki ruchu oazowego, odnalezione później w nim na płaszczyźnie o wiele głębszej².

W tych też latach Franciszek Blachnicki sam organizował i prowadził obozy i wycieczki harcerskie. Sprawdził się jako doskonały organizator i przywódca. Już wtedy potrafił gromadzić wokół siebie młodzież, był bowiem człowiekiem wnoszącym w ich towarzystwo wiele życia i radości, która udziela się innym, za co był szczególnie lubiany. Dla siebie samego znalazł w harcerstwie metodę kształcenia charakteru przez samowychowanie. Ćwiczenie woli uważał za wielką pomoc w tym, by stać się kimś wielkim, by móc służyć dla dobra ludzi.

Formacja religijna znalazła się w tych latach na dalszym planie, niejako w cieniu harcerstwa i wielkich humanistycznych ideałów. Doświadczenia młodości pozwoliły mu stwierdzić po latach, iż „harcerstwo było *aniołem stróżem* jego młodości”, zachowało go bowiem od złych dróg i prowadziło jego rozwój w kierunku naturalnego dobra i szlachetnych, ludzkich ideałów. Twierdził, że żył „bez wiary w Boga, ale też bez formalnego *przeciw* wierze”³.

Po zdaniu matury chciał studiować ekonomię polityczną, gdyż jego marzeniem była praca dyplomaty. Wcześniej jednak, w 1938 r., zgłosił się jako ochotnik do wojska. Roczną służbę odbył w oddziałach Wojska Polskiego w Katowicach, Mikołowie i Tarnowskich Górach. Zdobył stopień plutonowego podchorążego rezerwy. W oddziałach 11 Pułku Piechoty z Tarnowskich Gór brał udział w kampanii wrześniowej aż do klęski jego oddziału w bitwie pod Tomaszowem Lubelskim w dniach 17–29 IX 1939 r. F. Blachnicki zdołał uciec Niemcom z niewoli i powrócił do Tarnowskich Gór, gdzie od października tegoż roku włączył się w działalność konspiracyjną w ramach Polskiej Organizacji Partyzanckiej (POP) i Związku Walki Zbrojnej (ZWZ). W marcu 1940 r. F. Blachnicki musiał uciekać z Tarnowskich Gór wskutek zdekonspirowania ich organizacji. Aresztowano go 27 IV 1940 r. w Zawichoście nad Wisłą. Po kilku tygodniach śledztwa i pobytu w areszcie śledczym w Tarnowskich Górach został, wraz z pierwszą grupą więźniów śląskich, osadzony w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, gdzie jako nr 1201 przebywał blisko 14 miesięcy, z czego 9 miesięcy w karnej kompanii, zaś przez miesiąc przebywał w bunkrze w osławionym bloku 13 — „bloku śmierci”.

Ponieważ prowadzono przeciw niemu i jego najbliższym przyjaciółom śledztwo, dlatego we wrześniu 1941 r. został przeniesiony do więzienia śledczego w Zabrze, później w Katowicach. Śledztwo zostało zakończono procesem dnia 30 III 1942 r., na którym został skazany na karę śmierci za działalność konspiracyjną przeciw hitlerowskiej Rzeszy (art. 83 KK — „O przygotowywanie zdrady głównej”).

W czasie pobytu na oddziale skazańców B-1 w Katowicach miało miejsce najważniejsze, jego zdaniem, wydarzenie jego życia, które miało decydujący wpływ na całą dalszą postawę życiową Franciszka Blachnickiego. Życie to zresztą zostało mu w cudowny sposób podarowane, gdyż po blisko pięciomiesięcznym przebywaniu w celi śmierci został ułaskawiony — karę śmierci zamieniono mu na 10 lat więzienia do odsiedzenia po zakończeniu wojny.

Wtedy także, na oddziale skazańców, dokonało się jego nagle, cudowne nawrócenie na osobową wiarę w Chrystusa, połączone z decyzją oddania życia na służbę Bogu. F. Blachnicki opisywał to wydarzenie w następujący sposób: Dnia 17 VI 1942 r. siedząc w celi „jako podwójny skazaniec — skazany przez ludzi na śmierć przez ścięcie, a przez siebie samego na śmierć wieczną zostałem ułaskawiony dekretem Miłosierdzia Wszechmogącego Boga” (...)⁴. „Dokonałem odkrycia, że to Bóg oddał siebie z miłości człowiekowi w Jezusie Chrystusie. Ta Boża miłość stała się Bożą odpowiedzią na moje pytanie o sens życia”⁵.

² F. Blachnicki, *Ruch Światło-Życie jako pedagogia Nowego Człowieka*, w: F. Blachnicki, *Charyzmat i wierność*, Carlsberg 1985, 104.

³ F. Blachnicki, *Elementy autobiografii*, mps, s. 2.

⁴ F. Blachnicki, *Spojrzenia w światło łaski*, [bmw], Światło-Życie, s. 78.

⁵ F. Blachnicki, *Persönlich. Was menschen für ihr Leben 96 wichtig ist*, Giessen 1986, s. 51.

To wydarzenie stało się punktem zwrotnym w jego życiu i nadało niezwykłą dynamikę całej jego późniejszej pracy duszpasterskiej. Dar wiary, która wtedy się w nim z niezwykłą siłą narodziła, wymieniał ks. F. Blachnicki w swoim testamencie jako jeden z czterech darów swego życia: „Ta rzeczywistość wiary — od tamtej chwili, bez przerwy, przez 44 lata określa całą dynamikę mego życia i jest we mnie źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu. Nigdy w tym okresie nie przeżywałem wątpliwości co do wiary i nigdy nie miałem innych celów i dążeń i zainteresowań, poza wynikającymi z wiary i skierowanymi ku Ojcu przez Syna w Duchu Świętym. (...) Wszystkie decyzje były podejmowane z motywacji wiary”⁶. Zaznaczyć trzeba, że w duchowym narodzeniu nie chodziło o nawrócenie z ateizmu do wiary, gdyż nigdy nie zrezygnował F. Blachnicki z praktyk religijnych, lecz o przejście z wiary płytkiej, tradycyjnej i zwyczajowej do wiary, która mocno i trwale urobiła całą jego osobowość i dzięki temu stała się niezachwianym fundamentem życia.

Przemieniony wewnętrznym spotkaniem z Bogiem przez dar wiary przebywał F. Blachnicki w więzieniach i obozach w Raciborzu, Rawiczu, Börgermoor, Zwickau i Lengenfeld. W tym ostatnim obozie doczekał wyzwolenia 17 IV 1945 r. przez armię amerykańską. Dzięki siostrze Adeli Blachnickiej, która odnalazła go po wyzwoleniu w Lengenfeld, 20 VII 1945 r. powrócił do Tarnowskich Gór, zaś już 6 VIII 1945 r. złożył podanie z prośbą o przyjęcie do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie.

W czasie studiów, w latach 1945—50, był jednym z najzdolniejszych alumnów. Osiągał wyniki celujące i bardzo dobre. Jego zainteresowania naukowe koncentrowały się wokół psychologii religii, liturgiki i mariologii. Uczestniczył w licznych kołach zainteresowań. O tym okresie swego życia napisał, że „z doświadczeń pobytu w seminarium trzeba wspomnieć to przeżycie, towarzyszące przez cały okres pobytu w seminarium, polegające na tym, że istotne dla wewnętrznego wzrostu okazały się nie tyle oficjalne programy, co małe kółka zainteresowań, rozwijające własną aktywność i twórczość, tj. Koło Liturgiczne, Koło Abstynenckie, Sodalicia Marińska, seminaria u niektórych profesorów”⁷.

25 VI 1950 r. F. Blachnicki przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Stanisława Adamskiego w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach, który pełnił wówczas rolę prokatedry. Rektor Śląskiego Seminarium, ks. Józef Baron CM, pisał o wchodzącym w życie diecezji katowickiej neoprezbiterze m.in.: „[...] Blachnicki należy do alumnów najzdolniejszych i najbardziej duchowo urobionych. Zrównoważony, przedsiębiorczy, organizator, niezrażający się trudnościami. Umie podejść do kolegów i dyskretnie im pomóc, a zniechęconych podnieść na duchu. Ma wybitny talent pisarski! Należałoby dać mu sposobność do dalszego kształcenia się, tym bardziej, że praca kapłańska, wymagająca większej wytrzymałości fizycznej mogłaby zaszkodzić jego zdrowiu, praca natomiast umysłowa nie męczy go. Nadaje się do głoszenia raczej konferencji duchowych niż kazań, gdyż głos ma słaby, wygłaszanie zbyt monotonne”⁸.

Ks. F. Blachnicki pracował kolejno w parafiach: św. Marii Magdaleny w Ty-chach (1950—52), św. Mikołaja w Borowej Wsi (1952 — zastępstwo), Matki Bożej Różańcowej w Łaziskach Górnych (1952), św. Jerzego w Rydułtowach (1953—54), św. Marii Magdaleny w Cieszynie (1955), św. Bartłomieja w Bieruniu Starym (1955—56). W pracy duszpasterskiej szczególną uwagę zwracał na formowanie grup elitarnych, dążąc w ten sposób do realizacji zasady „masy przez elity, elity w służbie masy”. Ponieważ szalejący wówczas terror stalinowski zlikwidował rozmaite kościelne organizacje i stowarzyszenia, ks. F. Blachnicki szczególną uwagę zwrócił na grupy ministrantów istniejące w każdej parafii. W ten sposób doszło do powstania metody dziecięcych rekolekcji zamkniętych. (O tej działalności obszerniej mówić będzie część druga tego opracowania).

⁶ F. Blachnicki, *Testament*, mps, s. 1.

⁷ Blachnicki, *Ruch Światło-Życie jako pedagogia*, 105.

⁸ F. Blachnicki, Akta personalne.

W czasie wysiedlenia biskupów diecezji katowickiej, które miało miejsce w latach 1952—1956, ks. F. Blachnicki popadł w konflikt z ówczesnym wikariuszem kapitulnym zarządzającym diecezją, ks. infułatem Janem Piskorzem, w wyniku którego zmuszony był opuścić diecezję. Przez blisko rok przebywał w Niepokalanowie (1955—56), gdzie studiował duchowość i metody pracy apostołskiej o. Maksymiliana Kolbego. W jego całej dalszej działalności apostołskiej widać, jak silny wpływ na jego poczynania miało zetknięcie się z postacią św. Maksymiliana.

W październiku 1956 r. ks. Blachnicki uczestniczył w organizowaniu powrotu biskupów katowickich do diecezji. W tymże roku rozpoczął pracę w Referacie Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej w Katowicach i w redakcji tygodnika „Gość Niedzielny”. Zorganizował i prowadził Ośrodek Katechetyczny, a od 8 IX 1957 r. rozpoczął prowadzoną na szeroką skalę społeczną akcję przeciwalkoholową pod nazwą „Krucjata Trzeźwości” (od 1958 r. — „Krucjata Wstrzemięźliwości”). Ruch ten potrafił w przeciągu trzech lat istnienia zmobilizować ponad sto tysięcy osób dorosłych na terenie całego kraju do podjęcia abstynencji ofiarowanej jako ekspiacja w intencji osób uzależnionych od alkoholu. Narażał się swymi działaniami na nieustanne szykany ze strony władz. Smutnym finałem tych potyczek była likwidacja Centrum Krucjaty Wstrzemięźliwości dokonana przez Służbę Bezpieczeństwa 29 VIII 1960 r. w Katowicach oraz aresztowanie ks. F. Blachnickiego, które miało miejsce kilka miesięcy później, 15 III 1961 r. za „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości o prześladowaniu Kościoła w Polsce”. Po ponad czterech miesiącach pobytu w więzieniu w Katowicach, w którym w czasie wojny oczekiwał na wykonanie kary śmierci, skazano go na trzynaście miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata. Uzasadniając wyrok, sędzia wypowiedział absurdalne stwierdzenie: „Sąd zawiesza wykonanie wyroku, uwzględniając nienaganną przeszłość oskarżonego, jego pobyt w obozach i więzieniach hitlerowskich oraz uznając, że działalność oskarżonego była dobra i pożyteczna dla społeczeństwa”.

Po zwolnieniu ks. Blachnickiego Kuria Diecezjalna spełniła jego prośbę i skierowała go na studia z teologii pastoralnej na KUL do Lublina. Rozpoczął się w ten sposób nowy etap w jego życiu, związany z pracą naukową. Studia umożliwiły mu pogłębienie i uporządkowanie duszpasterskich doświadczeń z lat pięćdziesiątych. Okres ten zaowocował licznymi publikacjami z teologii pastoralnej, liturgiki i katechetyki. W tym czasie zaczęły tworzyć się również podwaliny największego działającego w Polsce ruchu odnowy Kościoła — Ruchu Światło-Życie. W roku 1963 ks. Blachnicki napisał pracę licencjacką, dwa lata później w 1965 r. obronił pracę doktorską, habilitował się w roku 1973.

W tym czasie pilnie wsłuchiwał się i studiował nauczanie Soboru Watykańskiego II. Był jednym z pionierów odnowy liturgicznej w Polsce. Stał na czele lubelskiego zespołu liturgistów, założył Studium Pastoralno-Liturgiczne. W latach 1966—77 był redaktorem „Biuletynu Odnowy Liturgicznej” w „Collectanea Theologica”. W latach 1964—1972 pracował na KUL w charakterze asystenta i adiunkta, współorganizował Instytut Teologii Pastoralnej. W oparciu o naukę Soboru Watykańskiego II wypracował personalistyczno-eklezyjologiczną koncepcję teologii pastoralnej, a także koncepcję i podwaliny metodologiczne pod katechetykę fundamentalną i teologię pastoralną ogólną. Od 1967 r. został mianowany Krajowym Duszpasterzem Służby Liturgicznej. Wypracował koncepcję i metody posoborowej formacji służby liturgicznej.

Dalsze lata życia i posługi ks. Blachnickiego łączą się nierozzerwalnie z Ruchem Światło-Życie, którego jest duchowym Ojcem, podobnie jak dwóch związanych z tym Ruchem wspólnot życia konsekrowanego: żeńskiej — Wspólnoty Niepokalanej Matki Kościoła i męskiej — Wspólnoty Chrystusa Sługi. Ostatnie lata życia spędził na emigracji, gdyż 10 XII 1981 r. wyjechał do Rzymu, aby kontynuować prace związane z zainicjowanym przez niego Kongresem Ruchów Odnowy i tam zastał go stan wojenny. W 1982 r. osiadł w ośrodku polskim „Marianum” w Carlsbergu (RFN), gdzie rozpoczął organizowanie „Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie”. Prowadził tam pracę duszpasterską wśród polskich emigrantów. Wydawał biuletyn „Prawda-Krzyż-Wyzwolenie”, w czerwcu

1982 r. założył Chrześcijańską Służbę Wyzwolenia Narodów — stowarzyszenie skupiające Polaków i przedstawicieli innych narodów Europy Środkowo-Wschodniej wokół idei suwerenności wewnętrznej i jedności narodów w walce o wyzwolenie. Tę działalność społeczno-wyzwoleńczą prowadził z pobudek religijnych, inspirowany nauką Jana Pawła II. Nawiązywał kontakty ekumeniczne z różnymi wspólnotami chrześcijańskimi i ruchami odnowy. W ostatnich miesiącach życia dążył do utworzenia w Carlsbergu Ekumenicznego Instytutu Ewangelizacyjnego. Zmarł nagle 17 II 1987 r. w Carlsbergu.

Ks. Romuald Rak, profesor KUL, powiedział o nim, iż był teologiem Kościoła działającego. Cała refleksja, którą podejmował od lat sześćdziesiątych, służyła mu jako podbudowa i fundament dla gigantycznej pracy apostołskiej, którą podejmował, „aby Kościół stawał się i rozwijał jako Kościół żywy, będący zrealizowaną w jakimś stopniu wspólnotą z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym, wspólnoty tworzącej równocześnie braterską wspólnotę międzyludzką w widzialnej wspólnocie Kościoła lokalnego”⁹.

Całe życie, przedziwna apostołska aktywność tego kapłana, którego Jan Paweł II nazwał „gorliwym apostołem wewnętrznej odnowy człowieka” i „gwałtownikiem Królestwa Bożego”, swą niezwykłą dynamikę znajdowało w bogatym życiu wewnętrznym, które wyrażała maksyma mówiąca, iż „Bóg nie chce niczego od nas, On chce nas”. 45 lat życia wypełnionego wiarą, życia, które zostało mu подарowane przez Boga owego pamiętnego 17 VI 1942 r. w celi śmierci. Życia, które było nieustanną realizacją zdania Soboru Watykańskiego II, którym ks. Franciszek Blachnicki się zachwycił i wielokrotnie je powtarzał: „Człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego” (KDK 24).

II. HISTORIA RUCHU

Część druga opracowania pragnie dokonać krótkiej prezentacji „dzieła życia” ks. Franciszka Blachnickiego, Ruchu Światło-Życie¹⁰. Bowiem cała intuicja pastorałna, „jakiś szczególny charyzmat, jakim obdarzył go Bóg”, służyły jednemu celowi: budowaniu Królestwa Bożego (por. Jan Paweł II). Ruch Światło-Życie, którego Założycielem stał się ks. Blachnicki, jest dzięki jego poszukiwaniom teologicznym „ekleziologią Vaticanum II przełożoną na język pewnego Ruchu” (kard. Karol Wojtyła).

Początki Ruchu Światło-Życie sięgają rekolekcji ministranckich, które ks. Franciszek Blachnicki prowadził od 1951 r. na zlecenie Kurii Diecezjalnej w Katowicach. W trakcie pierwszych rekolekcji tego typu w 1951 r. w Kokoszycach, doszedł do wniosku, iż prowadzenie rekolekcji dla 120 chłopców metodą tradycyjną poprzez przyprowadzenie chłopców do milczenia, skupienia wewnętrznego, modlitwy i słuchania nauk rekolekcyjnych jest niewykonalne. Uznał, iż trzeba uczynić pewne koncesje na rzecz ruchliwej psychiki dziecięcej, rezygnując z postulatu absolutnego milczenia przez cały czas rekolekcji. Równocześnie postanowił ubogacić program dnia o pewne elementy przeżyciowe, takie jak lekcja śpiewu, szkolenie liturgiczne, zabawy i wycieczki. Przeprowadzone nowym sposobem rekolekcje w Kokoszycach, a później w Lublińcu, metodą zbliżoną do obozu harcerskiego uznano za udane. Owocem tego eksperymentu była definicja dziecięcych rekolekcji przeżyciowo-wychow-

⁹ F. Blachnicki, *Litera i duch*, TP 24 (1970) nr 48.

¹⁰ Podstawą dla drugiej części opracowania są następujące prace: F. Blachnicki, *Metoda przeżyciowo-wychowawcza dziecięcych rekolekcji zamkniętych*, mps, Lublin 1963, BKUL, BWSSD; *25 lat rozwoju i dojrzewania charyzmatu Ruchu Światło-Życie 1954—1979*, w: *Charyzmat i wierność*. Teczka OŻK 1979; M. Ostrowski, *Ruch Światło-Życie w Polsce. Rozwój Ruchu, cele, trudności i osiągnięcia w nurcie odnowy Kościoła*, mps, Kraków 1988, BPAT; M. Paluch, *Studium historyczne Ruchu Światło-Życie (1954—1989)*, mps, Kraków 1991, BPAT; A. Wodarczyk, *Ks. F. Blachnicki — życie*.

wawczych: są to „ćwiczenia duchowne przeprowadzone pod kierownictwem, w życiu wspólnym, w ciągu pewnego czasu, w celu pogłębienia życia religijnego i zbliżenia się do Boga”¹¹.

Powstał w ten sposób nowy typ rekolekcji, przeprowadzanych metodą przeżyciową, główny nacisk kładący na umożliwienie dzieciom pewnych przeżyć religijno-moralnych, jakie będą w stanie przyjąć i kontynuować w codziennym życiu po zakończeniu rekolekcji, które szczególnie ukazywały ideę dziecięctwa Bożego. Jako zasadę przyjął ks. Blachnicki, iż trzeba na rekolekcjach realizować i ukazywać idealne życie chrześcijańskie — życie dzieci Bożych, które zachwyci uczestników i narodzi w nich pragnienie przeniesienia tego stylu w codzienność. Dalsze doskonalenie miało miejsce w trakcie rekolekcji ministranckich w dniach 10—14 VIII 1952 r. w Rybniku u SS. Urszulanek. Wtedy po raz pierwszy pojawiło się pojęcie „Oazy” jako miejsca bujnego rozwoju życia, w którym można odświeżyć siły do dalszej wędrówki i jasno uświadomić sobie jej cel. Duży nacisk położono na stronę przeżyciową, uwzględniając zapotrzebowanie dzieci na ruch i zabawę jako elementy niezbędne dla rozwoju dziecka w wieku szkolnym. W rekolekcjach tych wzięło udział ponad 200 chłopców — ministrantów. Zebrane od chłopców ankiety końcowe dowiodły, iż uczestnicy rekolekcji przeżyli w nowy sposób wiele prawd życia chrześcijańskiego i chcieli je przenieść w swoje codzienne postępowanie. Wnioski ks. Blachnickiego były następujące: potrzeba wydłużyć czas trwania rekolekcji do dwóch tygodni oraz przygotować dobry zespół wychowawczy.

Owocem tych przemyśleń była pierwsza Oaza Dzieci Bożych poprowadzona w dniach 19 VII—1 VIII 1954 r. w Bibieli k. Tarnowskich Gór. Streszczeniem programu rekolekcji były „trzy przykazania oazy” wypisane na plakacie znajdującym się w jadalni: czystość, posłuszeństwo, miłość — radość uznano za owoc zachowania tychże wskazań.

Z roku na rok ks. Blachnicki zdobywał coraz większą liczbę współpracowników. Krystalizował się też program rekolekcyjny, w którym zastosowano metodę systemu zapobiegawczego św. Jana Bosko. Kolejne rekolekcje odbywały się w Stryżawie, Koniakowie. Zaczęły obejmować coraz większe rzesze ministrantów diecezji katowickiej. Od 1957 r. oaza rekolekcyjna stała się oficjalną metodą rekolekcji dziecięcych zalecaną przez Referat Duszpasterski Kurii Diecezjalnej. W tymże roku w trzech turnusach uczestniczyło ok. 400 ministrantów z całej diecezji. Do współpracy chętnie włączyli się alumni i kapłani diecezji katowickiej oraz osoby świeckie. Z biegiem czasu oazy rekolekcyjne organizowano dla innych grup wiekowych — w 1958 r. odbyły się oazy dla dziewcząt, „wczasy maryjne” dla dorosłych, które traktowano jako element formacyjny Krucjaty Wstrzemięźliwości, przygotowujący świeckich apostołów dla tego dzieła. W 1959 r. odbyły się w Koniakowie „wczasy maryjne” dla kleryków, zaś rok później odbyły się rekolekcje dla kapłanów. Po likwidacji Krucjaty Wstrzemięźliwości i aresztowaniu ks. Blachnickiego przerwa w oazach rekolekcyjnych trwała do 1963 r. Na początku lat sześćdziesiątych dotarł ks. Blachnicki do miejsca, które z biegiem czasu stało się centrum rodzącego się powoli Ruchu Oazowego. Miejscem tym było Krościenko nad Dunajcem, gdzie grupa dziewcząt, z której zrodziła się Wspólnota Niepokalanej Matki Kościoła (Diakonia Stała Ruchu Światło-Życie) osiedliła się dzięki życzliwości proboszcza Krościenka, ks. dra Bronisława Krzana. W pobliżu Krościenka, w Szlachtovej, wznowiono w 1963 r. rekolekcje oazowe — organizując Oazę Niepokalanej dla dziewcząt.

Rozpoczął się tym samym kolejny etap rozwoju przeżyciowej metody rekolekcji oazowych. Do programu następnych oaz wchodziły nowe elementy, inspirowane studiami teologicznymi ks. Blachnickiego, a w szczególności nauką trwającego w latach 1962—65 Soboru Watykańskiego II. Program formacyjny został oparty na soborowej zasadzie *Konstytucji o liturgii*, mówiącej, iż liturgia jest źródłem i szczytem działalności Kościoła. Wychowanie w oazach rekolekcyjnych zostało

¹¹ F. Blachnicki, *Oaza Dzieci Bożych I*, część A, bmwr, s. 7.

oparte na modelu odnowionej liturgii, która jest źródłem życia chrześcijańskiego. Ks. Blachnicki bardzo szybko zrozumiał, iż aby idee Soboru Watykańskiego II dotarły jak najszybciej do parafii oraz rekolekcje przeżyciowo-wychowawcze zostały rozpowszechnione, potrzeba współpracy szerokiego grona kapłanów. Dlatego od 1965 r. organizował rokrocznie oazy kapłańskie zmierzające do odnowy pastoralno-liturgicznej duchowieństwa. Wielu uczestników oaz kapłańskich, zachwyconych formą rekolekcji i poznanymi treściami, stało się bliskim współpracownikami ks. Blachnickiego, prowadząc rekolekcje oazowe dla młodzieży, a później uczestnicząc w rodzącym się Ruchu Oazy Żywego Kościoła (1969).

Od tego roku formacją oazową objęto młodzież (Oazy Niepokalanej dla dziewcząt i Oazy Nowego Życia dla chłopców) i dorosłych. Oprócz letnich rekolekcji starano się, aby w ciągu roku trwała w parafiach systematyczna praca w młodzieżowych wspólnotach służby liturgicznej. Jej celem była kontynuacja i pogłębienie przeżyć z rekolekcji, szczególnie poprzez cotygodniowe spotkania w małych grupach na „ewangelicznej rewizji życia” i modlitwie oraz poprzez włączanie się w różne prace apostołskie w parafii. Powoli rodził się Ruch, który za cel stawiał sobie odnowę życia chrześcijańskiego. Lata siedemdziesiąte to czas przenikania idei Żywego Kościoła do różnych grup i stanów Kościoła. W 1971 r. powstały obok istniejących już form rekolekcji trzy nowe typy oaz: Oaza Studencka, Oaza Młodzieży Pracującej oraz Oaza Diakonii Wychowawczej (dla sióstr zakonnych i katechetek). Dzięki temu w pracy rocznej Ruchu pojawiły się oazowe wspólnoty akademickie, które wiązały się z ośrodkami Duszpasterstwa Akademickiego oraz wspólnoty młodzieży pracującej działające w parafiach. Celem oaz dla sióstr zakonnych i katechetek było przygotowanie osób pracujących w duszpasterstwie do prowadzenia parafialnych wspólnot służby liturgicznej oraz rekolekcji oazowych.

W roku 1972, po raz pierwszy od 1960 r., wznowiono Oazy Dzieci Bożych. W ten sposób zaczęto tworzyć dziecięce wspólnoty służby liturgicznej Ruchu Żywego Kościoła. Od tego roku zaczęły się również regularnie odbywać oazy trzeciego stopnia dla młodzieży, którą przygotowywano do posługi animatora.

Na podstawie doświadczeń Ruchu Cursillo od 1972 r. zaczęto organizować krótkie, czterodniowe rekolekcje — Kursy Animatorów Oazy. Ich celem było przedstawienie animatorom i moderatorom tworzącym zespoły odpowiedzialnych za Ruch Oazy Żywego Kościoła w parafiach i na rekolekcjach (diakonia Ruchu) idei Żywego Kościoła poprzez cztery tematy — katechezy: Nowe Życie (Światło-Życie), Nowy Człowiek, Nowa Wspólnota, Nowa Kultura. Później ta forma rekolekcji przyimie nazwę Oaza Rekolekcyjna Animatorów Ruchu (obecna nazwa to Oaza Rekolekcyjna Diakonii). Równolegle z formacją diakonii odpowiedzialnych ruchu oazowego powstawał system formacji całorocznej. Powstały trzy etapy pracy rocznej: oaza — posteoaza — preoaza. Okres oazy pokrywał się z wakacjami letnimi, posteoaza jest czasem pogłębienia treści przeżytych w czasie letnich rekolekcji, preoaza jest czasem przygotowania się do letnich oaz.

W roku 1973 po raz pierwszy odbyły się rekolekcje dla rodzin — Oaza Rodzin, oparta w pewnej mierze na doświadczeniach francuskiego Ruchu Equipes Notre-Dame. W ten sposób zaczęły powstawać wspólnoty skupiające małżeństwa w ramach Ruchu Żywego Kościoła. Kręgi rodzin przyjęły nazwę „Domowy Kościół”.

Od 1973 r. odbywa się również zawsze w uroczystość Zesłania Ducha Świętego Centralna Oaza Matka, która jest modlitewnym czuwaniem moderatorów i animatorów, przygotowującym do posługi w czasie letnich rekolekcji oraz miejscem błogosławienia animatorów do podejmowania posługi w parafiach i diecezjach zgodnie z rozeznaczonym wcześniej charyzmatem. W czasie pierwszej Centralnej Oazy Matki, 11 VI 1973 r., w święto Matki Kościoła, kard. Karol Wojtyła oddał ruch Oazowy Niepokalanej, Matce Kościoła, uznając Oazy Żywego Kościoła za Jej dzieło. Wydarzenie to Ruch Oazy Żywego Kościoła od początku odczytywał jako swój akt konstytutywny.

W roku 1974 obchodzonym w całym Kościele jako Rok Święty pod hasłem „Odnowa i pojednanie” niektóre jego elementy zostały na trwałe włączone do programu oazowego. Stałym zwyczajem stało się przyjmowanie całorocznego hasła formacyjnego, określającego tematykę Oazy Żywego Kościoła w danym roku, np. 1975 — Odnowa w Duchu Świętym, 1976 — Jedność w Duchu Świętym, 1977 — Światło-Życie itd.

W tymże roku 1974 czas trwania wszystkich oaz, również dla pracujących, został wydłużony do piętnastu dni (każdy dzień koncentrował się wokół jednej z tajemnic różańca świętego). Zaczęły również powstawać „Oazy Wielkie”, obejmujące w trakcie letnich rekolekcji od kilku do kilkunastu grup rekolekcyjnych (oazy średnie). Wyrazem jedności uczestników jednej oazy wielkiej, która przyjmowała nazwę biblijną (np. Krościenko — Nowa Jerozolima, Brzegi — Kanaan, Tylmanowa — Tabor) stał się wspólnie przeżywany w trzynastym dniu rekolekcji Dzień Wspólnoty Międzyoazowej, gdzie w trakcie celebracji Eucharystii, Godzin Świadectwa i Odpowiedzialności uczestnicy dzielili się owocami pracy w ramach rekolekcji.

W roku 1974 wprowadzono również ważną dla dalszego rozwoju Ruchu zasadę mówiącą, że „animatore oazy — animatorem Ruchu w całorocznej pracy”. Zasada ta pozwoliła przełamać tendencję do traktowania oazy jako akcji wakacyjnej i pomijania pracy we wspólnotach parafialnych oraz całorocznej łączności z Ruchem.

Idea Ruchu Żywego Kościoła dojrzewała coraz bardziej i do 1975 r. objęła wszystkie stany i kategorie ludzi w Kościele. Ten fakt sprawił, iż w dniach 28—29 II 1976 r. w Krościenku odbyła się I Krajowa Kongregacja Odpowiedzialnych Ruchu Oazowego, która przyjęła dla niego nazwę Ruch Światło-Życie. Sformułowano również podstawowy cel Ruchu: dążenie do kształtowania dojrzałości chrześcijańskiej bez względu na wiek i stan w Kościele. Za element niezbędny do jej osiągnięcia określono trwanie w małej grupie formacyjnej (wspólnota), w której chrześcijanin ma uczyć się żyć Słowem Bożym, liturgią i modlitwą po to, aby w codziennym życiu dawać świadectwo słowem i czynem poprzez służbę. Rok później na II Kongregacji dopełniono tę definicję stwierdzając, że Ruch Światło-Życie jest ruchem posoborowej odnowy Kościoła (odnowa biblijna, liturgiczna, pastoralna itd.).

Od 1977 r. formacja w Ruchu Światło-Życie oparta jest na zaadaptowanych do potrzeb Ruchu *Obrzędach chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* (editio typica „Ordo initiationis christianae adultorum” 1972), które zakładają świadome przeżycie etapów ewangelizacji, katechumenatu (ks. Franciszek Blachnicki wypracował nazwę deuterokatechumenat czyli powtórny katechumenat ze względu na to, iż uczestnicy Ruchu są już ludźmi ochrzczoneymi) i mistagogii, jako warunków owocnego podejmowania diakonii (służby) na rzecz Kościoła, zgodnie z rozrzuconymi darami. Diakonia chrześcijanina w Kościele lokalnym powinna być równocześnie połączona z permanentną formacją chrześcijańską. Formacja ta ma miejsce na trzech stopniach rekolekcji oazowych: I^o ma charakter wybitnie ewangelizacyjny (martyria), II^o koncentruje się wokół problematyki wyzwolenia człowieka (Exodus) i liturgii (leiturgia), III^o ma za główny temat problematykę eklezjologiczną: Kościół — wspólnota wspólnot (koinonia, diakonia) oraz w ciągu całorocznej pracy formacyjnej.

Również w 1976 r. powstała nowa forma spotkań o nazwie Oaza Modlitwy. Trwa ona zazwyczaj dwa dni (sobota — niedziela) i zmierza do pogłębienia życia modlitewnego oazowiczów.

Na przełomie lat 1976—77 podjęto również działania mające na celu pełniejsze przygotowanie i formację członków diakonii Ruchu. Pojawiła się więc wspomniana już wyżej Oaza Rekolekcyjna Animatorów Ruchu. Zaczęto organizować kursy dla animatorów: o charakterze ogólnym, przygotowujący do bycia animatorem grupy — Kurs Oazowy dla Animatorów (KODA) oraz oazy specjalistyczne: przygotowujące animatorów liturgicznych — Kurs Oazowy dla Animatorów Liturgicznych

(KODAL); muzycznych — Kurs Animatorów Muzycznych Oazy (KAMuzO). W ten sposób diakonie ogólne i specjalistyczne były coraz lepiej przygotowane do spełniania swych zadań.

Odpowiedzią na wezwanie do ewangelizacji wszystkich ludzi, którzy jeszcze nie przyjęli Jezusa Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela, skierowane do Kościoła przez III Synod Biskupów (1974) i adhortację Pawła VI *Evangelii nuntiandi* (8 XII 1975 r.), było określenie się Ruchu Oazowego mianem ruchu ewangelizacyjnego, tzn. przyjmującego ewangelizację jako zasadę formacji i służby Ruchu Światło-Życie (III Krajowa Kongregacja w Niepokalanowie, 3—6 III 1978 r.).

Warto zauważyć niezwyklej umiętność i wyprzedzenie w odczytywaniu „znaków czasu” przez ks. Blachnickiego — w tamtych latach niewiele osób mówiło w Kościele polskim o tym zadaniu. Dominowało raczej bardzo optymistyczne spojrzenie na stan polskiego katolicyzmu. W celu przygotowania animatorów i zespołów ewangelizacyjnych, będących w stanie podejmować ewangelizację indywidualną, w trakcie rekolekcji ewangelizacyjnych organizowano dwa typy oaz: Oazę Animatorów Wielkiej Ewangelizacji i Oazę Rekolekcyjną Animatorów Ewangelizacji.

Ruch Światło-Życie podejmował również kolejne inicjatywy, które były inspirowane nauczaniem Ojca Świętego Jana Pawła II. Dn. 8 VI 1979 r. w Nowym Targu w czasie spotkania z Janem Pawłem II proklamowano Krucjatę Wyzwolenia Człowieka (nawiązującą do Krucjaty Wstrzemięźliwości z lat 1957—60) mającą na celu przezwyciężanie problemu alkoholizmu i innych zniewoleń współczesnego człowieka. Była to odpowiedź na apel Jana Pawła II skierowany do Polaków w czasie audienencji 23 X 1978 r., „aby przeciwstawiać się wszystkiemu, co zagraża ludzkiej godności” i dążyć do odrodzenia i zachowania wartości chrześcijańskich w narodzie polskim.

W okresie rewolucji „Solidarności” w latach 1980—81 ks. Franciszek Blachnicki powołał do istnienia Niezależną Chrześcijańską Służbę Społeczną, aby wcielała w życie wskazania katolickiej nauki społecznej i ruchu wyzwolenia „non violence”.

Stan wojenny i nieobecność w Polsce ks. Franciszka Blachnickiego nie zakłóciła rytmu pracy formacyjnej Ruchu Światło-Życie. W latach 1982—85 moderatorem krajowym Ruchu został kapłan archidiecezji warszawskiej, ks. Wojciech Danielski, który posługę tę pełnił aż do chwili swojej śmierci. Od 30 XII 1985 r. moderatorem krajowym jest ks. Henryk Bolczyk z diecezji katowickiej, od maja 1993 r. wspomaga go w tym zadaniu Centralna Diakonia Moderacji złożona z kapłanów i świeckich.

W latach osiemdziesiątych Ruch Światło-Życie przeżył szczególny wzrost liczby uczestników rekolekcji — w 1981 r. w oazach rekolekcyjnych brało udział 45 tys. osób, zaś w 1989 r. liczba ta wynosiła 78 tys.

Obecnie Ruch Światło-Życie poprzez działalność rekolekcyjną i posługę w parafiach przyczynia się do odnowy Kościoła. Czyni to już nie tylko w Kościele w Polsce, lecz również w Niemczech, Czechach, Słowacji, Ukrainie i Białorusi. We wszystkich tych miejscach oazowicze chcą służyć zgodnie ze swoim charyzmatem wsłuchani w tchnienie Ducha Świętego objawiającego Bożą wolę w nauczaniu Kościoła.

III. ROZWÓJ RUCHU W ARCHIDIECEZJI KATOWICKIEJ

Trzecia część opracowania pragnie dokonać krótkiej prezentacji rozwoju Ruchu Światło-Życie na terenie archidiecezji katowickiej¹².

¹² Podstawą tej części opracowania są badania przeprowadzone przez autora opracowania w archiwum Ruchu Światło-Życie w Krośniku, informacje uzyskane od Moderatorki Ruchu Światło-Życie ks. H. Bolczyka (do 1985 roku moderatorka diecezjalna Ruchu w diecezji katowickiej) oraz wskazówki moderatorki diecezjalnej archidiecezji katowickiej ks. Henryka Markwicy. Informacje te wymagają jeszcze dalszych, szczegółowych badań.

Szczególny związek Ruchu Światło-Życie z archidiecezją katowicką wynika z faktu, iż ks. Franciszek Blachnicki był przez całe życie kapłańskie inkardynowany do diecezji katowickiej oraz z faktu umiejscowienia początków Ruchu Oazowego w tejże diecezji.

W latach sześćdziesiątych, kiedy ks. Blachnicki podjął studia specjalistyczne w Lublinie na KUL, rozpoczął się nowy etap rekolekcji oazowych, w których uczestniczyli kapłani i świeccy. Byli wśród nich przedstawiciele młodzieży (służba liturgiczna męska i żeńska), kościelni, katecheci, a także znaczna liczba kapłanów diecezji katowickiej. Wśród nich można wymienić obecnego metropolitę katowickiego abpa Damiana Zimonia (oaza w 1967 r.) oraz ks. Henryka Bolczyka (oaza w 1968 r.) — obecnie moderatora Ruchu. Owocem rekolekcji kapłańskich były pierwsze, nieformalne jeszcze, dni wspólnoty kapłanów prowadzone przez ks. Franciszka Blachnickiego w Katowicach i w Chorzowie oraz fakt, że na wykłady zorganizowanego przez niego Instytutu Pastoralnego na KUL zaczęli uczęszczać od 1969 r. ks. D. Zimoń, ks. A. Skroboł, ks. B. Woźnica, ks. G. Wengierek, ks. L. Szpunar, ks. N. Niemiec, ks. H. Bolczyk.

Od początku lat siedemdziesiątych oazy rekolekcyjne zaczęły rozprzestrzeniać się z Krościenka na inne górskie okolice, a następnie na teren całej Polski. W dniach 23 VII—8 VIII 1971 r. w Krościenku w domu „Kajanówka” ks. H. Bolczyk poprowadził pierwszą Oazę Niepokalanej I° dla diecezji katowickiej. Uczestniczki tych rekolekcji pochodziły z Katowic, Świętochłowic, Siemianowic, Tarnowskich Gór i Bielska-Białej. Rekolekcje te prowadzono z myślą, aby przeszczerpić dzięki tym rekolekcjom Ruch Oazy Żywego Kościoła na teren diecezji.

Rok później, w czerwcu 1972 r., ks. H. Bolczyk prowadził Kurs Animatorów Oazy w Bystrej Śląskiej, przygotowujący animatorów do prowadzenia grup formacyjnych na diecezjalnych rekolekcjach oazowych. Nabór uczestników na pierwsze śląskie oazy lat siedemdziesiątych dokonywał się za pośrednictwem młodzieży i kapłanów, którzy wcześniej znaleźli się na tego typu rekolekcjach. Organizatorzy stawiali warunek, aby na oazę wysyłano z parafii przynajmniej trójkę chłopców i trójkę dziewcząt, żeby po powrocie z rekolekcji istniała możliwość kontynuacji pracy formacyjnej w ramach parafialnych młodzieżowych zespołów służby liturgicznej. Dlatego też od początku wymagano, aby wyjazd na rekolekcje dokonywał się za zgodą proboszcza, który umożliwi dalszą formację.

W 1972 r. odbyły się pierwsze oazy prowadzone przez samodzielne zespoły wychowawcze z diecezji: ks. H. Bolczyk z pomocą ks. K. Osinśkiego prowadził dwa turnusy Oazy Niepokalanej (dziewczęta) i Oazy Nowego Życia (chłopcy) w Bystrej Śląskiej dla blisko 150 osób z różnych parafii. Ks. H. Markwica prowadził Oazę Nowego Życia dla rybnickich ministrantów. Uczestnicy tych dwóch oaz i oazy salezjańskiej, prowadzonej przez ks. J. Wilka, przeżyli dzień wspólnoty na Górze w Szczyrku, a Eucharystii przewodniczył bp Wilhelm Pluta z Gorzowa. Dla uczestników i prowadzących te rekolekcje było to cenne doświadczenie wspólnoty Kościoła i owocności oazowej drogi formacyjnej. Liczba wszystkich uczestników rekolekcji oazowych prowadzonych przez diecezję katowicką w 1972 roku wyniosła ok. 200 osób.

Wakacyjne rekolekcje zaowocowały rozpoczęciem pracy formacyjnej w ramach grup Oazy Żywego Kościoła w parafiach, z których pochodzili uczestnicy rekolekcji. W ciągu roku odbywały się również dni wspólnoty dla oazowiczów, m.in. w Katowicach, Siemianowicach i Rydułtowach. Organizował je ks. H. Bolczyk wraz z ks. F. Blachnickim.

Od tego roku systematycznie odbywały się oazy rekolekcyjne w diecezji katowickiej, zaś zimą prowadzono Kurs dla Animatorów Oaz. W rekolekcjach w 1973 r. w Dursztynie, Brennej i Sokołowie uczestniczyło 290 uczestników oraz 60 osób z zespołu wychowawczego, w tym 5 księży i 12 alumnów.

W roku 1974 diecezja katowicka miała już własne punkty rekolekcyjne w Koniakowie, Ustroniu i Brennej Leśnicy. Liczba uczestników wyniosła 550 osób. W tym też roku po raz pierwszy została poprowadzona Oaza Rodzin w Koniakowie

przez ks. Anzelma Skrobola, który później towarzyszył Oazom Rodzin aż do swej śmierci w 1990 r. Dni wspólnoty dla uczestników oaz odbywały się wtedy na Stecówce.

Dla rozwijającego się w diecezji Ruchu Oazowego organizowano coraz większą liczbę punktów rekolekcyjnych, prowadzono systematyczną formację oazowiczów w parafiach. Na przestrzeni 25 lat rekolekcje oazowe gościły między innymi w następujących miejscowościach: Koniaków, Ustroń, Jaworze, Istebna, Stecówka, Cieszyn, Stary Groń, Brenna, Brenna Leśnica, Jaworzynka, Kubalonka, Jaworzynka-Zapasiaki, Pietraszonka, Wisła Kozińce, Swarzewo (nad morzem), Bieray, Bielsko-Trocklik, Zabrzeg, Lipowiec, Wisła Malinka, Wisła Centrum, Bańska k. Zakopanego. Nie sposób wymienić wszystkich punktów rekolekcyjnych, jednak widać wyraźną troskę odpowiedzialnych, aby baza materialna z roku na rok się polepszała. Gdyby porównać warunki, w jakich odbywały się oazy dwadzieścia lat temu, z warunkami obecnymi, można dostrzec pozytywny rozwój także w tej dziedzinie. Znaczna liczba kapłanów włączyła się w prowadzenie oaz letnich i grup formacyjnych w parafiach. W roku 1975 ks. H. Bolczyk, pracując jako wizytator katechetyczny, zaczął pełnić rolę moderatora diecezjalnego Ruchu Żywego Kościoła w diecezji katowickiej. Od roku 1986 moderatorem diecezjalnym jest ks. H. Markwica. Wśród kapłanów prowadzących oazy w pierwszych kilkunastu latach byli m.in. abp D. Zimoń, bp J. Zimniak, ks. S. Achtelek, ks. R. Adamski, ks. J. Andres, ks. K. Bąk, ks. J. Bracik, ks. J. Buchta, ks. S. Budniok, ks. K. Bujak, ks. M. Cogiell, ks. T. Czakański, ks. B. Czaplicki, ks. S. Czermiński, ks. R. Dyllus, ks. E. Fajkis, ks. B. Fojcik, ks. J. Froelich, ks. T. Fryc, ks. J. Fryczowski, ks. S. Gańczorz, ks. A. Gawęlczyk, ks. E. Góra, ks. A. Grabiec, ks. B. Halemba, ks. F. Holi, ks. S. Holona, ks. K. Jancko, ks. M. Jaromin, ks. R. Kempny, ks. J. Kiełbasa, ks. A. Klemens, ks. J. Klemens, ks. W. Kolorz, ks. Z. Kozioł, ks. E. Krasoń, ks. J. Krawiec, ks. S. Krzoska, ks. M. Kubecki, ks. E. Kurpas, ks. J. Lisczyk, ks. M. Macewicz, ks. J. Małysek, ks. H. Markwica, ks. A. Maślanka, ks. B. Małuta, ks. J. Miłkowski, ks. J. Morcinek, ks. W. Nieszporek, ks. T. Nowok, ks. K. Osinski, ks. J. Pająk, ks. J. Paliński, ks. Cz. Podleski, ks. Z. Powada, ks. S. Puchała, ks. K. Ryszka, ks. A. Skrobol, ks. T. Skrzypczyk, ks. T. Suchoń, ks. T. Szalasta, ks. M. Szkudło, ks. J. Szymik, ks. O. Thomas, ks. G. Wengierek, ks. Z. Zieleźnik.

Synod diecezjalny, który miał miejsce w diecezji katowickiej w latach 1972—75, oraz wizytacje biskupie ukazały żywotność i owocność pracy Ruchu Oazowego w parafii oraz przyczyniły się do stworzenia jeszcze większych możliwości działania dla oaz w diecezji katowickiej.

Oazy rozwijały się w szybkim tempie. Uwidacznia to tabela 1.

Tabela 1

Rok	Liczba uczestników	Liczba punktów oazowych	Liczba oaz
1975	900	5	18
1976	1391	8	23
1977	1828	11	28
1978	2128	13	31
1979	2472	16	35
1980	3604	22	68

Systematyczny rozwój liczebny oaz letnich zrodził konieczność stworzenia, podobnie jak na Podhalu, Oaz Wielkich diecezji katowickiej. Są nimi:

- Oaza Wielka Kanaan (1977) z siedzibą w Koniakowie — motywację do przyjęcia tej nazwy biblijnej stanowił fakt, iż w Koniakowie znajduje się kościół pod wezwaniem św. Bartłomieja, który pochodził z Kany Galilejskiej. W Koniakowie również odbyły się pierwsze diecezjalne Oazy Rodzin (skupiała ponad dziesięć oaz średnich).
- Oaza Wielka Kafarnaum (1979) z siedzibą w Ustroniu — wybrano nazwę paralelną dla Kany ze względu na znak Eucharystii (Kana — cud wina; Kafarnaum — cud chleba. Ponad dziesięć oaz średnich).
- Oaza Wielka Sin (1982) z siedzibą w Jaworzu — także nawiązanie do Eucharystii (ponad dziesięć oaz średnich).

W diecezji z biegiem czasu rozwijały się również nowe formy rekolekcji: od 1974 r. odbywały się również nowe formy rekolekcji: od 1974 r. odbywały się oazy dla Młodzieży Pracującej (Nierodzim, później Niewiadom), od 1977 r. Oazy Studenckie (Stary Groń) i od 1979 r. Oazy Katechetek (ks. J. Zimniak), od 1977 r. Kursy Oazowe dla Animatorów (KODA) (Ustroń, Kończyce, Kubalonka — Połom) oraz Oazy Rekolekcyjne Animatorów Ewangelizacji (od 1977 r. m.in. na Stecówce).

Jedne z pierwszych rekolekcji ewangelizacyjnych odbyły się w 1978 r. w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach i w 1980 r. w parafii Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach. Od tego czasu w wielu miejscowościach organizowano tego typu rekolekcje parafialne (Tarnowskie Góry, Katowice, Chorzów, Tychy i inne) prowadzone przez zespoły ewangelizacyjne składające się z kapłana i osób świeckich, dzielących się swą wiarą poprzez świadectwo i głoszenie podstawowych prawd ewangelizacyjnych. Od 1980 r. organizowano także rekolekcje dla nauczycieli i katechetek. W 1976 r. rozpoczęły się Oazy Modlitwy w Ustroniu. Później zaczęto je organizować również w innych punktach, m.in. w Brennej, Tarnowskich Górach, Chwałowicach, Pszczynie, Świerklańcu, Piekarach i innych.

Diecezjalne Dni Wspólnoty jako miejsce spotkania wszystkich oazowiczów w duchu dziękczynienia za letnie rekolekcje na zakończenie wakacji odbywały się, za wyjątkiem pierwszego spotkania, które miało miejsce w Piekarach, w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach (najpierw w krypcie, później, gdy liczba wzrosła, w głównym kościele). Uroczystemu spotkaniu młodzieży całej diecezji zawsze przewodniczyli biskupi diecezjalni: do 1985 r. bp Herbert Bednorz, a od 1985 r. obecny arcybiskup Damian Zimoń. Przebywali także biskupi pomocniczy: śp. bp Józef Kurpas, bp Czesław Domin, bp Janusz Zimniak, bp Gerard Bernacki, który od 1990 r. pełni funkcję Delegata Episkopatu Polski ds. Ruchu Światło-Życie. Obecność i życzliwość biskupów zaznacza się również po dziś dzień poprzez obecność na wakacyjnych dniach wspólnoty, gdzie biskupi bardzo często przewodniczą Eucharystii i uczestniczą w pozostałych punktach programu dnia wspólnoty. Biskupi często odwiedzają poszczególne grupy rekolekcyjne. W 1994 r. abp Damian Zimoń być obecny na wszystkich, tj. czterech, rekolekcyjnych dniach wspólnoty oraz na Diecezjalnych Dniu Wspólnoty, na którym zgromadziło się kilka tysięcy młodzieży i dorosłych z Ruchu Światło-Życie.

W roku 1980 diecezja katowicka organizowała już 67 turnusów oazowych w 22 punktach dla 3500 uczestników i 500 animatorów. Z biegiem lat Ruch Światło-Życie stał się jednym z bardziej żywotnych i owocnych duszpastersko ruchów odnowy Kościoła działających na terenie diecezji katowickiej, obejmującym zarówno młodzież jak i osoby dorosłe. W latach osiemdziesiątych zauważalny stał się wielki wzrost uczestników rekolekcji. Fakt ten ukazuje tabela 2.

Organizowano nowe formy rekolekcji. Od 1982 r. w diecezji odbywały się Oazy Rekolekcyjne Diakonii Wyzwolenia, przygotowujące animatorów diakonii Krucjaty Wyzwolenia Człowieka do podjęcia odpowiedzialności za to dzieło w dekanatach i parafiach diecezji. Pierwsze ORDW odbyło się w Pszowie w domu rekolekcyjnym boromeuszek. Prowadzili je Marian Dąbrowski i Stanisława Orzeł z Diakonii Stałej (WNMK). W następnych latach rekolekcje te odbywały się w Niewiadomiu, na Stecówce i w Chwałowicach. Prowadzili je wspólnie z M. Dąbrowski ks. B. Czaplicki i ks. H. Rak. 29 VIII 1985 r. w dwudziestą piątą rocznicę

Tabela 2

Rok	Liczba uczestników	Liczba punktów oazowych	Liczba oaz
1980	3604	22	68
1982	6239	32	87
1983	7629	45	104
1984	6725	34	106
1985	5852	36	104
1986	6412	39	109
1987	6270	39	105
1988	6376	41	108
1989	6053	38	102
1990	6179	34	100
1991	5380	35	90
1992	5549	37	99
1993	4211	29	83

likwidacji Krucjaty Wstrzemięźliwości, w Katowicach w katedrze Chrystusa Króla odbyła się Krajowa Pielgrzymka KWC. Stała się ona inspiracją dla organizowania corocznych Diecezjalnych Pielgrzymek KWC do Piekars Śląskich. Od 1982 r. zawiązała się działająca do dziś Diecezjalna Diakonia Wyzwolenia, która spotyka się przy parafii św. Michała w Katowicach. Obecnie na terenie tej parafii buduje się kościół Niepokalanej Jutrzenki Wolności jako wotum-dziękczynienie za wiele dzieł wyzwolenia, które dokonały się dzięki posłudze i ekspiacji członków KWC. Przy tym kościele powstanie Centrum KWC. W tej świątyni znajdzie swe miejsce grób Twórcy Oaz, ks. F. Blachnickiego. Również od wczesnych lat osiemdziesiątych (1983) diecezja katowicka posiada Diecezjalną Księgę Czynów Wyzwolenia, do której wpisuje się nazwiska osób, które przez modlitwę i abstynencję włączają się w to dzieło. Moderatorami diecezjalnymi KWC byli ks. B. Czaplicki i ks. H. Rak. Obecnie te zadanie wypełnia ks. Wojciech Ignasiak.

Kolejną formą rekolekcji specjalistycznych organizowanych przez diecezję są Kursy Animatorów Muzycznych Oazy (KAMuzO), które przez wiele lat animował ks. H. Markwica. Odbywały się one m.in. na Stecówce, w Katowicach-Bogucicach i w Chorzowie. Rekolekcje te przyczyniły się do wychowania wielu pokoleń animatorów muzycznych, którzy posługują w parafiach i na rekolekcjach. Wielu spośród nich podejmowało później dalsze studia muzyczne. Aktualnie za KAMuzO jest odpowiedzialny ks. H. Pasoń, który organizuje je w Cieszynie. Odbył się także Kurs Animatorów Liturgicznych (KODAL), prowadzony w 1991 r. przez ks. M. Aleksego w Bierach.

Od 1987 r. prowadzi się również Oazę Rekolekcyjną Diakonii, której celem jest ukazanie zadań i celów Ruchu Światło-Życie i przygotowanie osób odpowiedzialnych (diakonii) za wspólnoty oazowe w parafiach i rejonach (dekanatach). Rekolekcje takie odbywały się w Bierach i Wiśle Jaworniku. Prowadzili je ks. M. Aleksy, ks. E. Pietryga i ks. R. Nowak.

Od 1980 r. w Krakowie — Czernej — Kalwarii prowadzi się rekolekcje oazowe trzeciego stopnia (tematyka eklezjalna). Rekolekcje trzeciego stopnia były również w Rzymie, Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu — Gnieźnie, Toruniu i Przemyślu.

Rosnąca troska o jak najwyższy poziom pracy formacyjnej sprawiła, iż na początku lat osiemdziesiątych (1982/83) powstało Studium dla Animatorów, w którym poprzez formację biblijną, liturgiczną i animatora wspólnoty przygotowawano dziesiątki młodych ludzi do zadań animatora. Studium składało się z pięciu sesji w ciągu roku, prowadzonych w czterech miejscach diecezji: Katowice, Rybnik, Bielsko Biała, Tarnowskie Góry. Prowadził je ks. H. Bolczyk. Animatorzy posiadali indeksy i byli zobowiązani uzyskiwać zaliczenia z wysłuchanych wykładów.

W roku 1988 powstała dwuletnia Diecezjalna Szkoła Animatora. Zajęcia na niej koncentrują się wokół 10 Drogowskazów Nowego Człowieka (fundamenty formacji oazowej). Osoby kończące tę Szkołę przyjmują w Centrum Ruchu Światło-Życie w Krościenku, w czasie Centralnej Oazy Matki (uroczystość Zesłania Ducha Świętego), uroczyste błogosławieństwo do posługi animatora. Szkoła mieściła się najpierw w Wiśle Jaworniku (rok pierwszy) i w Bierach (rok drugi). Moderatorami Szkoły byli: ks. M. Aleksy, ks. S. Gańczorz i ks. S. Gawlas. Obecnie wszystkie zajęcia odbywają się w Wiśle Jaworniku, a moderatorem Szkoły jest ks. R. Nowak. Warto nadmienić, iż w Wiśle Jaworniku i w Wiśle Osadzie (dom „Idylla”) znajdują się dwa domy formacyjne Ruchu Światło-Życie archidiecezji katowickiej, które służą przez cały rok grupom formacyjnym. Każdy dom posiada kaplicę.

Kolejnym miejscem formacji oazowej w archidiecezji jest parafia św. Teresy w Chwałowicach, gdzie znajduje się Diecezjalne Centrum Oazy Rodzin. Opiekę nad tym miejscem sprawuje ks. T. Suchoń — moderator diecezjalny Domowego Kościoła. Odbywają się tam spotkania animatorów i uczestników Domowego Kościoła, m.in. Oazy Rekolekcyjne Animatorów Rodzin, które przygotowują pary animatorskie do prowadzenia Kręgów Rodzin. Od początku lat dziewięćdziesiątych organizowane jest doroczne spotkanie par małżeńskich o nazwie „Emaus” (odbywa się w niedzielę okresu wielkanocnego, każdego roku w innej parafii).

Przejawem troski o modlitewny rozwój oazowiczów w diecezji są organizowane od 1992 roku Kursy Oazowe dla Animatorów Modlitwy (KODAM), obecnie zaś Kursy Animatorów Diakonii Modlitwy (KODADM). Odpowiedzialnym za te rekolekcje, jak i za Diecezjalną Diakonię Modlitwy, która powstała po tychże Kursach, jest ks. R. Nowak. Diecezjalna Diakonia Modlitwy spotyka się na comiesięcznych spotkaniach formacyjnych i skupia ludzi animujących spotkania modlitewne i Oazy Modlitwy w diecezji. Jednym z zauważalnych owoców oaz jest wielkie ożywienie życia modlitewnego i sakramentalnego oazowiczów, czego szczególnych znakami są powstające coraz liczniej grupy modlitewne w rejonach archidiecezji oraz Oazy Modlitwy (np. w Pszczynie gromadzi się co miesiąc ponad 300 osób).

Każdy uczestnik Ruchu w archidiecezji jest zobowiązany, aby przed rekolekcjami III^o uczestniczyć w Triduum Paschalnym przeżywanym w formie rekolekcji we wspólnocie deuterokatechumenalnej. Takie rekolekcyjne przeżycie najważniejszych dni roku liturgicznego jest od kilku lat organizowane w Chorzowie, Chwałowicach, Jastrzębiu, Katowicach, Tychach i innych miastach.

Przez ostatnie lata grupy oazowe zaistniały praktycznie we wszystkich parafiach archidiecezji. Każdy rejon oazowy, na które podzielona jest archidiecezja (w praktyce rejon pokrywa się z dekanatem) posiada swojego księdza moderatora rejonowego. Od 1992 r. każdy z moderatorów otrzymuje dekret, który wyraźnie ustala zakres obowiązków moderatora rejonowego. Należy do nich koordynowanie formacji parafialnych grup oazowych w porozumieniu z moderatorem diecezjalnym, księdzem dziekanem i duszpasterzami dekanatu, organizowanie rejonowych dni wspólnoty Ruchu, formacja animatorów rejonu zgodnie z materiałami Ruchu, odpowiedzialność za spotkania modlitewne w rejonie oraz troska o życie liturgiczne w dekanacie w porozumieniu z Archidiecezjalną Komisją Liturgiczną i Duszpasterstwem Służby Liturgicznej.

Widoczne jest coraz większe dojrzewanie Ruchu poprzez wielką liczbę kapłanów-moderatorów, którzy przeszli pełną drogę formacyjną w Ruchu Światło-Życie, gdzie często dojrzewało ich powołanie do kapłaństwa, oraz moderatorek — pań świeckich, które podejmują współodpowiedzialność za życie wspólnot oazowych w parafiach i rejonach archidiecezji.

Moderatorki mają możliwość przygotowania się do swojej posługi w istniejącej od dwóch lat Szkole Moderatorów prowadzonej przez ks. E. Pietrygę w Jastrzębiu. Zajęcia trwają przez dwa lata, w ramach kilku dwudniowych sesji.

Innym miejscem formacji moderatorów i moderatorek są odbywające się cztery razy w roku w Chorzowie Diecezjalne Dni Wspólnoty Moderacji, których celem jest formacja, informowanie o aktualnych problemach Ruchu w kraju i archidiecezji, dzielenie życia i wspólna modlitwa w intencji wspólnot.

Z tą samą częstotliwością i w tym samym celu odbywają się Rejonowe Dni Wspólnoty dla Animatorów oraz dla wszystkich uczestników i kandydatów Ruchu Światło-Życie. Równocześnie wielu animatorów-oazowiczów podejmuje studia teologiczne na KUL, PAT, ATK czy na archidiecezjalnych zaocznych studiach teologicznych w Katowicach. Wielu świeckich katechetów, członków rad parafialnych, grup synodalnych, charytatywnych, zespołów liturgicznych, gazetek parafialnych to kolejne pokolenia śląskich oazowiczów.

Oazowicze zachwyceni wizją odnowy liturgii często animują życie liturgiczne naszych parafii. Trudno dzisiaj wyobrazić sobie apostołstwo świeckich, tak bardzo promowane przez adhortację Jana Pawła II *Christifideles laici*, na terenie archidiecezji katowickiej, bez udziału wspólnot Ruchu Światło-Życie.

Ruch ten wychowuje dzisiaj świeckich do świadomej partycypacji w życiu Kościoła, ucząc myślenia „Kościół Jezusa Chrystusa tworzymy my wszyscy, którzy jesteśmy ochrzczeni w Jego imię”. Ruch oazowy archidiecezji wychowuje także wiele powołań kapłańskich i zakonnych, czego przejawem są choćby wyniki ankiety przeprowadzonej w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach w 1994 r. W rekolekcjach oazowych brało udział ponad 90% alumnów, zaś wielu z nich uważa się również obecnie za członków Ruchu Oazowego.

Został więc dany Ruchowi Światło-Życie pewien dar — charyzmat, który może i dzisiaj przyczynić się do odnowy Kościoła. Niech zakończą to opracowanie słowa Założyciela Ruchu Światło-Życie, ks. Franciszka Blachnickiego: „Osobiście jestem przekonany, że Ruch Światło-Życie to jest Ruch adresowany do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa, jak się Ruch będzie rozwijał prawidłowo, jak inne podobne ruchy, to od roku 2000 będzie dopiero w pełni rozwinięty, będzie wypełniał swoją misję”¹³.

¹³ F. Blachnicki, *Szkola życia. Ruch Światło-Życie jako ruch odnowy Kościoła*, mps, s. 2.